Data: 08.06.2020 r.

Temat: Wakacje na Wybrzeżu.

I. Wykonanie łódki według instrukcji. Rysowanie po śladach.

Słuchanie piosenki „Lato na dywanie”. Rozmowa nt. piosenki.

Ćwiczenia poranne.

II. 1. Słuchanie opowiadania Małgorzaty Strękowskiej – Zaremby „Wakacyjne podróże”. Cele: rozwijanie mowy; zapoznanie z kontynentami i globusem – kulistym modelem Ziemi.

2. Wykonanie pracy plastycznej „Wakacje na Wybrzeżu”. Cele: rozwijanie umiejętności wycinania.

Zabawy na świeżym powietrzu: oglądanie drzew wokół nas; wielozmysłowe poznawanie drzew: przyglądanie się drzewom w różnych pozycjach, ustawianie się względem drzew w różnych pozycjach, według poleceń Rodzica.

III. Rysowanie po śladach drugiej połowy rysunku misia i lalki. Kolorowanie rysunków. Kończenie rysowania hulajnogi według wzoru.

Przebieg dnia:

1. Karta pracy, cz. 4, s. 60

Wykonanie łódki według instrukcji. Rysowanie po śladach

2. Słuchanie piosenki „Lato na dywanie”

<https://www.youtube.com/watch?v=JY2LxTIkWyQ>

1.Wysłało po nas lato swój dywan latający.

Buchnęło ciepłym wiatrem, ogrzało buzię słońcem.

Drzewami zaszumiało, ptakami zaśpiewało

I nasze ukochane wakacje zawołało.

Ref: Lato, lato, lato, lato baw się z nami.

Lato, lato, lato, bądźmy kolegami.

Lato, lato, lato, lato z przygodami.

Obiecaj, że zawsze zostaniesz już z nami.

2.Będziemy w morzu pływać i w piłkę grać na plaży.

Piosenki razem śpiewać i razem w nocy marzyć.

I co dzień na dywanie będziemy razem latać.

Do wszystkich najpiękniejszych zakątków tego świata.

Ref: Lato, lato, lato, lato baw się z nami…

Rozmowa na temat tekstu piosenki:

– O czym jest ta piosenka?

− Co wysłało lato po dzieci?

− Jak została opisana w piosence pogoda?

− Jak dzieci będą spędzały wakacje?

• Określanie charakteru melodii i budowy piosenki.

3. Słuchanie opowiadania Małgorzaty Strękowskiej-Zaremby „Wakacyjne podróże”



Od samego rana tata, Olek i Ada planowali podróże wakacyjne. Zapomnieli o porannym

myciu, a nawet o przebraniu się z piżam. Gdyby nie mama, zapomnieliby też o śniadaniu.

Szczęśliwie mama przypomniała im o wszystkim. Kiedy byli już umyci, przebrani i najedzeni,

wyjęła z szafy wielki globus i postawiła go na podłodze.

– Teraz możecie podróżować palcem po całym świecie.

– Super! – ucieszył się Olek. Bez namysłu zakręcił globusem. Fruuu! Gdyby kula ziemska obracała się tak szybko, wszyscy dostaliby kręćka jakiegoś lub co najmniej zadyszki. Przed oczami

Olka, Ady i taty mknęły kontynenty: Ameryka Północna i Ameryka Południowa, Afryka, Europa

i zaraz Azja i Australia.

– Tu jedziemy! – Palec Olka zatrzymał rozpędzony świat namalowany na globusie. – Australia, Sydney. Niezłe miejsce. Będzie fajnie. W Australii są kangury i koale.

– W Sydney chciałbym zobaczyć gmach filharmonii – wtrącił tata.

– A będzie tam gmach naszego przedszkola? – spytała Ada.

Olek spojrzał na siostrę z politowaniem. Przecież nikt nie podróżuje do przedszkola, które

jest kilka metrów od domu. Zakręcił drugi raz. Jego palec wskazał państwo leżące w Ameryce

Południowej.

– Brazylia. Dobry wybór – pochwalił tata. – Są tam wspaniałe plaże. Chętnie poleżałbym

sobie – przeciągnął się leniwie.

– Może i ja zaproponuję podróż? – mama zajrzała do salonu. – Chciałabym pojechać

z wami do Indii. Zawsze interesowała mnie Azja i jej kultura. Chociaż Afryka też jest ciekawa.

– No pewnie! Jedziemy do Kenii! Do parku z dzikimi zwierzętami. Zobaczymy słonie i żyrafy!

– zawołał Olek ożywiony wizją spotkania dzikiego słonia, a może i lwa.

– A będzie tam nasz park? – nieśmiało spytała Ada.

Wszyscy spojrzeli na nią jak na przybysza z kosmosu.

– Nasz park będzie czekał na ciebie w Polsce. Teraz ja wybieram – powiedział tata. Energicznie zakręcił globusem. Niebieski kolor oceanów i mórz zmieszał się z zielonym, żółtym i brązowym – kolorami kontynentów. Adzie aż zakręciło się w głowie. Świat na globusie obracał się

zbyt szybko. Co będzie, jeżeli palec taty trafi na głęboki ocean? Nie chciałaby spędzić wakacji

na oceanie. Tam już z pewnością nie ma znajomego parku ni przedszkola ani placu zabaw

z dużą okrągłą piaskownicą.

– Stany Zjednoczone. Waszyngton – zakomunikował tata.

– Jest tam plac zabaw? – spytała Ada.

– Naszego nie ma, są inne. Jest za to Biały Dom i...

– Ale naszego domu tam nie ma – przerwała tacie Ada.

– Ja nie mogę! Chcesz jechać na wakacje czy nie? – zniecierpliwił się Olek.

– Chcę. Tylko nie tak daleko – bąknęła Ada.

– To gdzie? Wybieraj – podsunął jej globus.

Ada zamknęła oczy. ,,Niech los zdecyduje” – pomyślała i dotknęła palcem globusa.

– Tu!

Cała rodzina wbiła wzrok w miejsce, które wskazał palec Ady. Mama i tata pierwsi gruchnęli

śmiechem.

– Europa, Polska, Warszawa – podsumował Olek.

Ada westchnęła z ulgą. Jak to dobrze, że zdała się na los szczęścia. W Warszawie jest jej

przedszkole i dom, i park, i znajomy plac zabaw. No i tuż pod Warszawą mieszkają ukochani

dziadkowie. Co ważne, ich dom stoi w pobliżu lasu.

– Pojedziemy do babci i dziadka. Tam są bociany, dzięcioły, kukułki, żabki, biedronki, ślimaki, pszczoły – zachwalała Ada.

– Mrówki, komary i muchy – dorzucił ponuro Olek. Ale już po chwili śmiał się jak tata

i mama. Nawet napad komarów nie odstraszyłby ani jego, ani Ady od podróży do dziadków.

Podpatrywanie ptaków w towarzystwie dziadka, który zna setki ciekawostek o zwierzętach, to

był najlepszy z wakacyjnych planów.

Rozmowa na temat opowiadania.

− Co Olek, Ada i tata planowali z samego rana?

− Dzięki czemu mogli podróżować palcem po całym świecie?

− Jakie kontynenty były widoczne na globusie?

− Co wskazywał palec Olka?

− Co wskazywał palec taty?

− Gdzie chciała pojechać mama?

− Co wspominała cały czas Ada?

− Co wskazywał palec Ady? Gdzie ona chciała pojechać na wakacje?

4. Ćwiczenia z książką

Dziecko czyta tekst znajdujący się pod ilustracjami w książce.



Rozmowa z dzieckiem „Gdzie chciałbym pojechać na wakacje”

Rodzic opowiada dziecku u swoich wymarzonych wakacjach i pyta dziecko gdzie chciało by pojechać na wakacje.

Słuchanie nagrania odgłosu fal morskich uderzających o plażę

<https://www.youtube.com/watch?v=nu7wYJcp1HE>

Rodzic pyta:

− Czego odgłosu słuchałeś?

− Czy ten odgłos był przyjemny?

− Pokaż rękami, jak porusza się fala

5. Praca plastyczna „Wakacje na Wybrzeżu”

* Wskazanie na mapie polski Morza Bałtyckiego.

(kartka z bloku technicznego, klej, farby plakatowe, pędzel, gaza opatrunkowa)

Kartkę z bloku technicznego dziecko pokrywa klejem. Na całej powierzchni kartki przykleja gazę. Na tak przygotowanym podłożu maluje farbami plakatowymi na temat „Wakacje na Wybrzeżu”

6. Zabawy na świeżym powietrzu.

/koc/

* oglądanie drzew wokół nas;

- określenie czy to są drzewa iglaste czy Drewa liściaste; wyjaśnienie, które z nich rosną w lesie; podawanie nazw drzew przez rodzica (np. topole, klony, świerki);

* wielozmysłowe poznawanie drzew;

- dziecko przytula się do drzewa, wącha je, dotyka dłońmi – z otwartymi, a potem z zamkniętymi oczami, słucha szumu drzew z zamkniętymi oczami;

* przyglądanie się drzewom w różnych pozycjach (stojąc, leżąc, z pochyloną głową, przez palce) określanie, jak wyglądają drzewa, gdy patrzymy na nie z różnych pozycji;
* ustawianie się względem drzew w różnych pozycjach, według poleceń Rodzica (np. przed drzewem, za, z prawej strony, z lewej strony, między dwoma drzewami)
* Odpoczywanie na kocu pod drzewem.

7. Karta pracy, cz. 4, s. 61

Rysowanie po śladach drugiej połowy rysunku misia i lalki. Kolorowanie rysunków. Kończenie rysowania hulajnogi według wzoru.